

**Postanowienie z dnia 6 stycznia 2006 r.**

**III SPP 154/05**

**1. Wzrost liczby spraw określonej kategorii, który powoduje niemożność ich rozpoznania w rozsądnym terminie w konkretnym sądzie, nie usprawiedliwia władz państwowych, jeżeli nie ma charakteru nagłego, nieprzewidywalnego i przejściowego, a nie zostały podjęte przedsięwzięcia (legislacyjne, organizacyjne, finansowe), które pozwoliłyby na rozpoznanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki.**

**2. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych o świadczenia służące za spokojeniu bieżących kosztów utrzymania powinny być rozpoznawane w sposób szczególnie sprawny.**

**3. Przy ocenie, czy wystąpiła przewlekłość postępowania możliwe jest uwzględnienie, że toczyły się lub toczą inne sprawy sądowe pozostające w związku ze sprawą, w której wniesiono skargę.**

**4. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843) stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania; przyznanie tej sumy pieniężnej następuje bez zasądzenia odsetek w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego - w granicach do 10.000 zł.**

**5. Zalecenie rozpoznania sprawy z wyprzedzeniem innych spraw danej kategorii (art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 17 marca 2004 r.) wymaga wykazania szczególnych okoliczności.**

**6. Postanowienie rozstrzygające skargę na przewlekłość postępowania może zawierać orzeczenie o rozliczeniu między skarżącym a Skarbem Państwa kosztów postępowania wywołanych wniesieniem skargi.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 stycznia 2006 r. sprawy z odwołania Janusza W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 26 marca 2004 r. na skutek skargi na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Gdańsku [...]

1. s t w i e r d z i ł przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku,
2. przyznał skarżącemu od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Gdańsku kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc),
3. oddalił skargę w pozostałym zakresie,
4. koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi wzajemnie między stronami zniósł.

### **U z a s a d n i e n i e**

Janusz W. złożył skargę o naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu bez nieuzasadnionej zwłoki, wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku [...] oraz o: 1) zalecenie podjęcia przez Sąd rozpoznający sprawę odpowiednich czynności poprzez wyznaczenie w terminie 21 dni rozprawy apelacyjnej; 2) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami „od dnia wytoczenia powództwa” do dnia zapłaty oraz 3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu skargi wskazano, że w dniu 31 stycznia 2005 r. skarżący wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 listopada 2004 r. [...], którym oddalono jego odwołanie od decyzji ZUS w części dotyczącej odmowy przyznania świadczenia emerytalnego za okres od 1 listopada 2001 r. do 30 kwietnia 2003 r. Apelacja została przekazana Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku w marcu 2005 r. i do dnia 15 listopada 2005 r., pomimo upływu 8 miesięcy, Sąd Apelacyjny nie podjął żadnej czynności. Zdaniem skarżącego, stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy nie jest znaczny i nie uzasadnia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Istota sporu sprowadza się do konsekwencji prawnych wynikłych z braku pouczenia skarżącego o treści zmienionego art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, według którego prawo do emerytury

ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonego w decyzji organu rentowego i pozostawiania przez niego w stosunku zatrudnienia przy jednoczesnym nabyciu prawa do świadczenia. Sprawa ma istotne znaczenie dla skarżącego, gdyż począwszy od 2000 r. trwają sprawy sądowe pozostające w ścisłym powiązaniu z niniejszą sprawą. Skarżący w pierw domagał się sprostowania świadectwa pracy przez potwierdzenie pracy w szczególnych warunkach, jako że ZUS kwestionował spełnienie przez niego ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury. Po upływie 2 lat, na skutek uznania powództwa przez byłego pracodawcę, świadectwo pracy zostało wydane. W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2003 r. orzekł, że skarżący nabył prawo do emerytury z dniem 1 listopada 2001 r. W wykonaniu tego wyroku ZUS dokonał przeliczeń świadczenia, ale odmówił wypłaty emerytury za okres od 1 listopada 2001 r. do 30 kwietnia 2003 r. Nadto, przed Sądem Rejonowym w Opolu skarżący wytoczył powództwo przeciwko byłemu pracodawcy o odszkodowanie z tytułu odmowy wydania świadectwa pracy potwierdzającego pracę w szczególnych warunkach. Postępowania to zostało zawieszona do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie. Zatem łącznie skarżący od 5 lat prowadzi sprawy sądowe dotyczące przyznania i wypłaty emerytury. Przewlekłość postępowania w Sądzie Apelacyjnym wynosi 8 miesięcy i nie ma żadnego uzasadnienia. Rozstrzygnięcie w tej sprawie wpłynie na zakres oraz termin zakończenia postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Opolu. Zachowanie skarżącego w żaden sposób nie mogło wpłynąć na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i wskazał, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w dniu 10 marca 2005 r., a wówczas na rozpoznanie oczekiwało 3.832 apelacje w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Obecnie do rozpoznania pozostają 4.230 apelacje w takich sprawach. Są one rozpoznawane według kolejności wpływu i termin rozpoznania apelacji skarżącego przewidywany jest na drugi kwartał 2006 r. Sędziowie Sądu Apelacyjnego orzekają miesięcznie w 30 sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i kilku sprawach z zakresu prawa pracy, a nadto rozpoznają zażalenia. Nie są więc w stanie rozpoznać większej liczby spraw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W polskim systemie prawnym obowiązek zorganizowania systemu jurysdykcyjnego tak, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach wynika przede wszystkim z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, według którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Obowiązek ten wynika także z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej Konwencja), zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Konwencja obowiązuje w polskim systemie prawnym jako część krajowego porządku prawnego i jest stosowana bezpośrednio, mając pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Dlatego też, oprócz ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), należy uwzględniać art. 6 Konwencji, wraz z jego interpretacją dokonywaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej ETPC lub Trybunał).

Obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej spoczywa na państwie, a więc wszystkich jego władzach (organach). Nie można go odnosić tylko do organów władzy sądowniczej (wymiaru sprawiedliwości). Państwo ma więc obowiązek takiego zorganizowania warunków sprawowania władzy jurysdykcyjnej (w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych), aby nie dochodziło do przewlekłości postępowania (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327 oraz z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33). Podniesiony przez prezesa Sądu Apelacyjnego wzrost liczby spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, który powoduje niemożność ich rozpoznania w rozsądnym terminie w tym Sądzie (należy uznać zasadność tych okoliczności, gdyż rzeczywiście nie jest możliwe rozpoznanie takiej liczby spraw przez sędziów orzekających w tym Sądzie), usprawiedliwia tylko

ten Sąd jako jednostkę organizacyjną wymiaru sprawiedliwości i sędziów tego Sądu, nie usprawiedliwia natomiast państwa. Władze państwowe (ustawodawcza, wykonawcza) powinny podjąć bowiem przedsięwzięcia (legislacyjne, organizacyjne, finansowe), które pozwoliłyby na rozpoznanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie można przyjąć, aby takie działania zostały podjęte, a wzrost liczby spraw nie ma charakteru nagłego, nieprzewidywalnego i przejściowego. W orzeczeniu z dnia 13 lipca 1983 r., skarga nr 8737/79, w sprawie Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii (A. 66 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 682) Trybunał stwierdził, że Konwencja nakłada na państwa obowiązek zorganizowania systemu prawnego w sposób umożliwiający sądom spełnienie wymagań art. 6 ust. 1 Konwencji, łącznie z procesem w rozsądnym terminie. Czasowe nagromadzenie spraw nie rodzi odpowiedzialności państwa, pod warunkiem, że podejmuje ono z wymaganą szybkością działania pozwalające poradzić sobie z wyjątkowymi sytuacjami tego rodzaju. Może to polegać na metodzie prowizorycznej, tj. doraźnym rozwiązaniu sprawa prowadzącym się do rozpatrywania spraw w innym porządku niż wynikający z daty ich wpływu, w zależności od ich pilności i znaczenia, zwłaszcza dla osób zainteresowanych. Jeśli jednak taka sytuacja przedłuża się i staje się problemem strukturalnym, metoda taka przestaje wystarczać, a państwo nie może odkładać na później przyjęcia skutecznych środków zaradczych. Trybunał stwierdził przy tym, że nie ma obowiązku określenia, który organ krajowy jest odpowiedzialny, co należy odpowiednio odnieść także do Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą skargę. W wyroku z dnia 22 lutego 2001 r., skarga nr 31382/96, w sprawie Kurzac przeciwko Polsce, w związku z dużą liczbą podobnych wniosków o rehabilitację złożonych do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, Trybunał uznał, że obowiązkiem państwa polskiego było - a z punktu widzenia art. 6 ust. 1 Konwencji nie ma znaczenia, czy była to jego władza ustawodawcza, wykonawcza, czy też sądowa - zagwarantować, że sprawy tych osób będą rozstrzygnięte bez zbędnej zwłoki (por. też wyrok ETPC z dnia 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96, w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce, LEX nr 44041, dotyczący, jak to określił Trybunał, szczególnych trudności, z którymi borykał się Sąd Wojewódzki w Warszawie z powodu przeładowania sprawami oraz decyzja ETPC z dnia 30 września 2003 r., skarga nr 43978/98, w sprawie Kępa przeciwko Polsce, LEX nr 81422). Podobnie w orzeczeniu z dnia 29 maja 1986 r., skarga nr 9384/81, w sprawie Deumeland przeciwko Niemcom (A. 100 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał

Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 686) Trybunał uznał, że okresowy nawał spraw w sądzie nie powoduje międzynarodowej odpowiedzialności państwa, pod warunkiem, że podejmie ono skutecznie środki zaradcze z wymaganą szybkością. W sprawie tej nie wykazano, aby nastąpił nagły i niespodziewany wzrost liczby spraw powodujący ich czasowe nagromadzenie, a spór toczył się prawie jedenaście lat. Trybunał stwierdził, że niezależnie od wartości żądanych świadczeń, tak długiego okresu nie można uznać za naturalny, zwłaszcza biorąc pod uwagę wymaganą szczególną staranność w sprawach z dziedziny ubezpieczeń społecznych. Okresów zwłoki nie może usprawiedliwiać wejście w życie reformy prawa, państwa mają bowiem obowiązek zorganizowania procesu w sposób pozwalający uniknąć przedłużenia się z tego powodu okresu rozpatrywania spraw (orzeczenie ETPC z dnia 23 kwietnia 1998 r., skarga nr 32305/96, w sprawie Fisanotti przeciwko Włochom). Nie usprawiedliwia ich również brak należytej infrastruktury sądowej - „odpowiednich warunków w wymiarze sprawiedliwości” (decyzja ETPC z dnia 15 czerwca 2000 r., skarga nr 28863/95, w sprawie A.K. i T.K. przeciwko Polsce, LEX nr 42033; w sprawie tej Trybunał nie uwzględnił twierdzeń rządu, że sądy nie posiadały odpowiednich pomieszczeń, by poradzić sobie ze wzrostem liczby skarg wniesionych przez prywatnych przedsiębiorców i odwołał się do wyroku w sprawie Duclos przeciwko Francji z dnia 17 grudnia 1996, Reports 1996-VI, s. 2180; por. także orzeczenia Trybunału z dnia 1 lipca 1997 r., skarga nr 17820/91, w sprawie Pammel przeciwko Niemcom, RJD 1997-IV - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 764; z dnia 22 października 1997 r., skarga nr 24628/94, w sprawie Papageorgiou przeciwko Grecji, RJD 1997-VI - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 603; z dnia 26 lutego 1998 r., skarga nr 20323/92, w sprawie Pafitis i inni przeciwko Grecji, RJD 1998-I - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 797; z dnia 24 kwietnia 1998 r., skarga nr 28054/95, w sprawie Mavronichis przeciwko Cyprowi, RJD 1998-II - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 806).

Z art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika, że naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki występuje, jeżeli postępowanie w

tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia (przewlekłość postępowania), a dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Bardzo podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa Trybunał. W formule powtarzanej praktycznie we wszystkich sprawach dotyczących przewlekłości postępowania Trybunał stwierdza, że ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy (czego domagał się w sporze skarżący, jaki był „ciężar gatunkowy” przedmiotu sporu, waga dla skarżącego tego co było przedmiotem powództwa, konsekwencje, które może pociągnąć za sobą przewlekłość postępowania) i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyrok ETPC z dnia 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce, LEX nr 42006; orzeczenie ETPC z dnia 23 kwietnia 1998 r., skarga nr 32305/96, w sprawie Fisanotti przeciwko Włochom; wyrok ETPC z dnia 15 października 1999 r., skarga nr 26614/95, w sprawie Humen przeciwko Polsce, LEX nr 40788; wyrok ETPC z dnia 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce, LEX nr 40840; wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce, LEX nr 42801; wyrok ETPC z dnia 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 1, s. 55; wyrok ETPC z dnia 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 30; wyrok ETPC z dnia 30 stycznia 2003 r., skarga nr 37437/97, w sprawie Kubiszyn przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 50).

W rozpoznawanej sprawie należy stwierdzić, że nie jest ona skomplikowana pod względem faktycznym, a jej ewentualne skomplikowanie pod względem prawnym w żaden sposób nie uzasadnia opóźnienia rozpoznania na etapie postępowania apelacyjnego. Trafnie też skarżący podnosi, że w obecnym stadium postępowania w żaden sposób jego zachowanie nie wpłynęło na opóźnienie w rozpoznaniu sprawy.

Wszystkie okoliczności powodujące bezczynność Sądu Apelacyjnego (niewyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej) leżą po stronie państwa.

Szczególnego rozważenia wymaga natomiast ocena „ciężaru gatunkowego” przedmiotu sporu, wagi dla skarżącego przedmiotu sprawy i konsekwencji, które może pociągnąć za sobą przewlekłość postępowania. W orzecznictwie Trybunału wskazuje się na rodzaje (kategorie) spraw cywilnych, które powinny być rozpoznane ze szczególną pilnością, a więc spraw, w których relatywnie krótszy okres bezczynności sądu jest traktowany jako przewlekłość postępowania. Należą do nich sprawy dotyczące: odszkodowań dla ofiar wypadków drogowych (orzeczenie ETPC z dnia 23 marca 1994 r., skarga nr 14940/89, w sprawie Silva Pontes przeciwko Portugalii, A. 286-A - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 719); odszkodowań związanych z błędem lekarskim, w wyniku którego skarżący będący dzieckiem stał się inwalidą, co pozbawiło go normalnego dzieciństwa oraz wielu możliwości osiągnięcia sukcesu w życiu (wyrok ETPC z dnia 25 marca 2003 r., skarga nr 74816/01, w sprawie Orzeł przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 76); odszkodowań dla osób zakażonych wirusem HIV (orzeczenie ETPC z dnia 8 lutego 1996 r., skarga nr 20826/92, w sprawie A. i inni przeciwko Danii, RJD 1996-I - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 732); rehabilitacji i odszkodowań dla ofiar represji politycznych ze strony władz totalitarnych (wyroki ETPC z dnia 22 lutego 2001 r., skarga nr 31382/96, w sprawie Kurzac przeciwko Polsce oraz z dnia 1 lipca 2003 r., skarga nr 45288/99, w sprawie Ciągadlak przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 1, s. 85); ograniczeń dostępu rodziców do dziecka objętego opieką publiczną (orzeczenie ETPC z dnia 19 lutego 1998 r., skarga nr 16817/90, w sprawie Paulsen-Medalen i Svensson przeciwko Szwecji, RJD 1998-I - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 794); dokonywania ustaleń odnośnie do prawa opieki nad dzieckiem (wyrok ETPC z dnia 30 stycznia 2003 r., skarga nr 37437/97, w sprawie Kubiszyn przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 50); stanu cywilnego i zdolności prawnej, np. o potwierdzenie lub zaprzeczenie ojcostwa (wyrok ETPC z dnia 23 maja 2002 r., skarga nr 40835/98, w sprawie Szarapo przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002 nr 4, s. 50). Dotyczy to także spraw, w których



skarżący był ze względu na swoją sytuację osobistą i finansową w szczególnie trudnym położeniu, co powodowało, że przedłużające się postępowanie spadkowe miało wpływ na poziom jego życia i rodziny (wyrok ETPC z dnia 25 marca 2003 r., skarga nr 77597/01, w sprawie R.O przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 87) oraz spraw o znaczącej wadze dla skarżącego ze względu na jego poważny wiek oraz trudną sytuację materialną (wyrok ETPC z dnia 14 października 2003 r., skarga nr 77759/01, w sprawie Poremska przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 1, s. 127), a także inwalidztwo (wyrok ETPC z dnia 25 lutego 2003 r., skarga nr 77746/01, w sprawie Kroenitz przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 68).

Jako sprawy wymagające szczególnej pilności w rozpoznaniu Trybunał traktuje sprawy z zakresu prawa pracy. W orzeczeniu z dnia 27 czerwca 2000 r., skarga nr 30979/96, w sprawie Frydlender przeciwko Francji (ECHR 2000-VII - patrz: M.A. Nowicki, Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999-2004, Kraków 2005, s. 722) Trybunał stwierdził, że pracownik, który uważa, że został bezpodstawnie zawieszony w czynnościach lub zwolniony przez swego pracodawcę, ma ważny osobisty interes w uzyskaniu szybko orzeczenia sądowego dotyczącego zgodności z prawem tego środka, bo spory dotyczące zatrudnienia ze względu na swój charakter wymagają pilnej decyzji, biorąc pod uwagę jej znaczenie dla osoby zainteresowanej, która na skutek zwolnienia traci środki utrzymania (podobnie orzeczenia ETPC z dnia 28 czerwca 1990 r., skarga nr 11761/85, w sprawie Obermeier przeciwko Austrii, A. 179 - patrz: M.A. Nowicki „Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego” Kraków 2001, s. 141; z dnia 19 października 2004 r., skarga nr 17707/02, w sprawie Mejer i Jałoszyńska przeciwko Polsce; z dnia 19 października 2004 r., skarga nr 57467/00, w sprawie Lipowicz przeciwko Polsce). Również w wyroku z dnia 26 października 2004 r., skarga nr 52074/99, w sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce, Trybunał wskazał, że sprawa dotyczyła sporu w kwestii pracowniczej co do legalności zwolnienia skarżącego, tak więc co najmniej do wydania ostatecznej decyzji o przywróceniu na dawne stanowisko, sąd rejonowy powinien prowadzić sprawę ze szczególną starannością (Trybunał zasadę tę odnosi też do sporów dotyczących dostępu do wolnych zawodów - wyrok z dnia 6 kwietnia 2000 r., skarga nr 34369/97, w sprawie Thlimmenos przeciwko Grecji, LEX nr 76874). Zauważyć jednak należy, że zasadę szczególnej pilności w rozpoznaniu spraw pracowniczych Trybunał formułuje w sprawach dotyczących rozwiązania

(zawieszenia) stosunku pracy. W wyroku z dnia 30 września 2003 r., skarga nr 52468/99, w sprawie Sienkiewicz przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 3, s. 146) Trybunał stwierdził bowiem, że chociaż postępowanie dotyczyło początkowo sporu pracowniczego w zakresie zgodności z prawem wypowiedzenia umowy o pracę skarżącego, to szczególna staranność nie była wymagana od sądów krajowych z uwagi na znaczenie postępowania dla skarżącego, gdyż skarżący wycofał swój wniosek o przywrócenie do pracy i zastąpił go roszczeniem o odszkodowanie.

Szczególna pilność w rozpoznaniu dotyczy także spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok ETPC z dnia 30 października 1998 r., skarga nr 28616/95 w sprawie Styranowski przeciwko Polsce, RJD 1998-VIII, s. 3376 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 815), zwłaszcza ze względu na charakter dochodzonych świadczeń, z reguły służących zapewnieniu środków utrzymania oraz z reguły podeszły wiek i trudną sytuację materialną ubezpieczonych. Na szczególny obowiązek zorganizowania systemu jurysdykcyjnego tak, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05 (OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Stwierdził w nim, że jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzyganiu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzeniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym. Tego typu uwarunkowania społeczne zmierzające do szybkiego orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych wymusiły na ustawodawcy wewnętrznym wprowadzenie szczególnych reguł proceduralnych.

Sąd Najwyższy zważył, że sprawa, w której złożono rozpatrywaną skargę należy wprowadzić do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie jest to jednak sprawa o przyznanie świadczenia służącego zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania skarżącego. Otrzymuje on bowiem emeryturę w kwocie około 2.500 zł miesięcznie netto, a dochodzi wypłaty (wyrównania) świadczenia za okres od 1 listopada 2001 r. do 30 kwietnia 2003 r. (wartość przedmiotu sporu nie została wskazana w

odwołaniu i apelacji). Z tego punktu widzenia sprawa nie należy więc do kategorii spraw wymagających wyjątkowej pilności w rozpoznaniu, zwłaszcza wśród innych spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przeważająca część dotyczy bieżących świadczeń emerytalno-rentowych. We wskazanym wyżej postanowieniu z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że inaczej niż sprawy o przyznanie świadczeń emerytalno-rentowych służących zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania, należy traktować sprawę, w której w istocie chodzi o zwrot pracodawcy uiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne.

W orzecznictwie ETPC wagę sprawy dla skarżącego ocenia się także przez pryzmat wartości przedmiotu sporu. Przykładowo w orzeczeniu z dnia 23 kwietnia 1998 r., skarga nr 26256/95, w sprawie Doustaly przeciwko Francji, Trybunał stwierdził, że sądy powinny rozpatrzyć sprawę ze szczególną starannością, biorąc pod uwagę, iż wysokość roszczenia miała dla skarżącego duże znaczenie i była związana z jego zawodową działalnością. I odwrotnie, niewielka wartość przedmiotu sprawy przemawia za uznaniem mniejszego znaczenia dla skarżącego szybkości jej rozpoznania (por. wyrok ETPC z dnia 14 października 2003 r., skarga nr 71894/01, w sprawie Dybo przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 1, s. 114). Wartość przedmiotu sporu nie została dotychczas w sprawie wskazana, w każdym razie nie może być ona wyjątkowo wysoka. Przede wszystkim jednak należy zważyć (z punktu widzenia skutków długości postępowania dla skarżącego), że nie istnieje niebezpieczeństwo utraty wartości dochodzonej należności wskutek upływu czasu. Skarżący dochodzi bowiem należności wraz z ustawowymi odsetkami, a te od 15 października 2005 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 października 2005 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz.U. Nr 201, poz. 1662) wynoszą 11,5% w stosunku rocznym (za poprzednie okresy były jeszcze wyższe), przy poziomie inflacji w 2005 r. poniżej 6%.

Skarżący szczególną wagę przykładają do tego, że rozpoznawana sprawa jest kolejną sprawą sądową dotyczącą jego emerytury, a nadto toczy się postępowanie sądowe przeciwko byłemu pracodawcy, które zostało zawieszona do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy. Okoliczności te mają pewne znaczenie dla oceny, czy w sprawie wystąpiła przewlekłość postępowania. Wprawdzie przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. stosuje się do przewlekłości postępowania istniejącej w dniu wejścia jej w życie (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 oraz z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9,

poz. 135), a ocena wystąpienia przewlekłości postępowania nie odnosi się do jego wcześniejszych etapów, które zostały zakończone, lecz jedynie do etapu toczącego się postępowania, ale możliwe jest uwzględnienie dotychczasowego przebiegu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005 nr 17, poz. 277). Również możliwe jest uwzględnienie, że toczyły się lub toczą inne sprawy sądowe pozostające w związku ze sprawą, w której zostaje złożona skarga, wpływa to bowiem na ocenę wagi sprawy dla skarżącego i ewentualnych konsekwencji wynikających dla niego z przewlekłości postępowania. Tego rodzaju wykładnia prezentowana jest w orzecznictwie ETPC, zwłaszcza, gdy kolejne sprawy stanowią etapy realizacji określonego prawa. Przykładowo w orzeczeniu z dnia 28 czerwca 1990 r., skarga nr 11761/85, w sprawie Obermeier przeciwko Austrii (A. 179 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 141) Trybunał uznał, że kolejne postępowania należało traktować jako jedną sprawę trwającą dziewięć lat. Podobnie w orzeczeniu z dnia 1 lipca 1997 r., skarga nr 26433/95, w sprawie Torri przeciwko Włochom (RJD 1997-V - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 768) Trybunał stwierdził, że jeśli prawo krajowe przewiduje postępowanie składające się z dwóch faz - pierwszej, w której sąd orzeka o podstawach odszkodowania, i drugiej, w której ustala jego wysokość - uzasadnione jest twierdzenie, iż dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji rozstrzygnięcie o prawie cywilnym następuje dopiero w rezultacie orzeczenia o wysokości odszkodowania (por. też wyrok ETPC z dnia 26 października 2004 r., skarga nr 52074/99, w sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce). Zbliżona sytuacja występuje w zakresie poprzedniej sprawy skarżącego o emeryturę, w której przesądzono jej przysługiwanie oraz w rozpoznawanej sprawie, w której chodzi o przysługiwanie świadczenia za okres wsteczny. Zależności takiej nie można natomiast stwierdzić między rozpoznawaną sprawą, a sprawą przeciwko byłemu pracodawcy o odszkodowanie. Tę sprawę o odszkodowanie skarżący wytoczył, nie czekając na rozstrzygnięcie sporu z organem rentowym, a przecież jest dość oczywiste, że pracodawca nie będzie odpowiadał za szkodę w zakresie, w którym świadczenie zostanie przyznane skarżącemu z ubezpieczenia społecznego. Rozumie to zresztą sam skarżący, który w sprawie przeciwko pracodawcy złożył wniosek o zawieszenie postępowania. Trybunał takich zależności między dwoma sprawami nie uznaje za okoliczności wpływające na ocenę wystąpienia przewlekłości postępo-

wania. Przykładowo w decyzji Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 9 września 1998 r., skarga nr 28848/95, w sprawie Kaźmierczak przeciwko Polsce (LEX nr 41076) stwierdzono, że okres bezczynności sądu ponad trzy lata i trzy miesiące, niewynikający z zaniechania ze strony sądu, lecz będący nieuniknioną konsekwencją prawną faktu, że sąd był zobowiązany, na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 polskiego Kodeksu postępowania cywilnego, do odłożenia rozpoznania pozwu w związku z silnym powiązaniem postępowania karnego z cywilnym, które toczyły się równolegle, nie uzasadnia uznania przewlekłości postępowania, zwłaszcza że skarżąca uznała, że postanowienie sądu o zawieszeniu postępowania było uzasadnione tym bardziej, że postanowienie to było wydane na wniosek obu stron i ani w czasie wydania tego postanowienia, ani na jakimkolwiek późniejszym etapie nie kwestionowała ona jego zasadności (por. też wyrok ETPC z dnia 4 listopada 2003 r., skarga nr 52037/99, w sprawie Ciborek przeciwko Polsce, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 3, s. 180). Również Sąd Najwyższy uznaje, że zgodne z prawem, obligatoryjne zawieszenie przez sąd z urzędu postępowania w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. nie wywołuje przewlekłości postępowania i nie narusza prawa stron do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (postanowienie z dnia 7 czerwca 2005 r., III SPP 110/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 386).

W rozpoznawanej sprawie od wpływu apelacji skarżącego do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku do złożenia skargi upłynęło 8 miesięcy. Gdyby oceniać tylko ten okres, to należałoby uznać, że przewlekłość postępowania nie wystąpiła. Postępowania odwoławcze co do zasady są objęte gwarancją rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (por. orzeczenia ETPC z dnia 15 lipca 1982 r., skarga nr 8130/78, w sprawie Eckle przeciwko Niemcom, A. 51 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 669 oraz z dnia 29 maja 1986 r., skarga nr 9384/81, w sprawie Deumeland przeciwko Niemcom, A. 100). Należy jednak uwzględnić szczególne regulacje dotyczące postępowania odwoławczego (por. wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r., skarga nr 30210/96, w sprawie Kudła przeciwko Polsce, ECHR 2000-XI; LEX nr 42804 - patrz: M.A. Nowicki: Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka za okres 1 października-31 grudnia 2000 r., Palestra 2001 nr 3-4, s.132), a przede wszystkim to, że art. 6 Konwencji wymaga, aby procedura sądowa była szybka, podkreśla jednak również bardziej ogólną zasadę właściwego wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z dnia 25 lutego 2000 r., skarga nr 29357/95, w sprawie Gast i Popp

przeciwko Niemcom, LEX nr 76905 - patrz: M.A. Nowicki: Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka - cz. V, Palestra 2000 nr 7-8, s. 174). „Właściwy wymiar sprawiedliwości” to przede wszystkim rzetelny proces, który w postępowaniu odwoławczym w wyższych instancjach sądowych, a więc w sprawach o najwyższym ciężarze gatunkowym, musi trwać dłużej niż w sprawach o mniejszej wadze. Analizując podobny stan faktycznych, jak w rozpoznawanej skardze, Sąd Najwyższy uznał, że dwunastomiesięczna beczynność sądu drugiej instancji, polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, uzasadnia skargę na przewlekłość postępowania (postanowienie z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, (OSNP 2005 nr 23, poz. 384). Co do zasady należy zgodzić się też z poglądem wynikającym z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., III SPP 21/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 74), że pojęcie przewlekłości postępowania nie obejmuje zwłoki, która może wystąpić w przyszłości. Gdyby więc analizować tylko okres do złożenia rozpoznawanej skargi, to nie można by uznać wystąpienia przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy zważył jednak, że niezwłocznie po wpływie sprawy do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w dniu 10 marca 2005 r. przewodniczący wydziału wydał zarządzenie „przedstawić akta po 16.03 2006 r.”. Oznacza to, że już w chwili obecnej można stwierdzić (zwłaszcza po uwzględnieniu informacji przekazanych przez prezesa Sądu), iż rozprawa apelacyjna w sprawie skarżącego będzie wyznaczona najwcześniej w kwietniu 2006 r., a więc po upływie ponad dwunastu miesięcy. Jest więc uprawdopodobnione w sposób graniczący z pewnością, że okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy będzie zbyt długi (i to bez uwzględniania zwłoki, która może wystąpić w przyszłości), aby można przyjąć, iż rozpoznanie sprawy nastąpi w rozsądnym terminie. Uwzględniając wszystkie wyżej wskazane i omówione okoliczności, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie wystąpiła przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji postanowienia na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Należy jednak stwierdzić, że przewlekłość ta nie jest rażąca, wyjątkowa, lecz stosunkowo niewielka.

Skarżący domaga się zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł. Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., uwzględniając skargę, sąd może, na żądanie skarżącego, przyznać od Skarbu Państwa, odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 10.000 zł. Przepis ten stanowi o „możliwości przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej”, a więc pozostawia sądowi orzekającemu swobodę w uznaniu, czy w ogóle suma ta powinna być przyznana i w

jakiej wysokości. Zauważyć też należy, że nie jest to odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Nie jest to również zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. (art. 24 § 1 i 448 k.c.). Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. jest w znacznym zakresie aktem o charakterze publicznoprawnym, gdyż jej podstawową funkcją jest wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego (por. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 oraz z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135). „Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej” pełni więc rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Powinno ono też stanowić względem skarżącego rekompensatę tego, co w orzecznictwie Trybunału określane jest jako „szkoda niepieniężna”, „szkoda niemajątkowa”, „krzywda moralna”. Zgodnie z art. 41 Konwencji, jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie. Orzecznictwo Trybunału stosującego ten przepis może stanowić wskazówkę dla wykładni art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Trybunał najczęściej nie znajduje podstaw do wyrównania strat spowodowanych przewlekłością postępowania, a zwłaszcza utraconych korzyści. Regułą jest natomiast przyznanie zadośćuczynienia za „szkody niemajątkowe”, uzasadniane w krótkich wywodach przede wszystkim zasadą słuszności. Można w tym zakresie wskazać przykładowo na następujące wypowiedzi Trybunału: powołany wyżej wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r., skarga nr 30210/96, w sprawie Kudła przeciwko Polsce - „skarżący nie wykazał, że szkoda pieniężna była spowodowana jego przebywaniem w areszcie przez określony czas; w konsekwencji, nie istnieje uzasadnienie dla przyznania mu odszkodowania z tego tytułu; z drugiej jednak strony, Trybunał przyznaje, że skarżący poniósł szkodę niepieniężną - polegającą na poczuciu zagrożenia oraz zawodu wynikającym z przedłużającego się aresztu oraz postępowania, która nie została wystarczająco zrekompensowana przez stwierdzenie naruszenia Konwencji; dokonując oceny w oparciu o zasady słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu, z tego tytułu, kwotę 30,000 PLN”; wyrok ETPC z dnia 30 października 1998 r., skarga nr 28616/95, w sprawie Styranowski przeciwko Polsce (RJD 1998-VIII, s. 3376 - patrz: M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu

sądowego, Kraków 2001, s. 815) - „można uznać, że skarżący doznał sfrustrowania w związku z przewlekłym charakterem jego postępowania, które przyczyniło się do poczucia niesprawiedliwości jakie odczuwał, w związku z wpływem nowych regulacji dotyczących ustalania emerytury na jego sposób życia; w związku z czym Trybunał uznaje, że w świetle okoliczności powyższej sprawy oraz kierując się zasadami słuszności, skarżącemu powinno się zasądzić kwotę 15 000 PLN”; orzeczenie ETPC z dnia 6 kwietnia 2000 r., skarga nr 35382/97, w sprawie Comingersoll S.A. przeciwko Portugalii (ECHR 2000-IV - patrz: M.A. Nowicki: Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka - cz. VI, Palestra 2000 nr 9-10, s. 99) - „przy ustalaniu zadośćuczynienia Trybunał uwzględnia wysokość szkody materialnej, a więc strat, do których rzeczywiście doszło w rezultacie naruszenia, oraz krzywdę moralną, a więc rekompensatę za lęk, kłopoty i niepewność, a także inne straty niepieniężne; poza tym, jeśli wysokość którejś ze szkód nie może być dokładnie obliczona lub trudno rozgraniczyć szkody pieniężne i niepieniężne, Trybunał może ustalić je globalnie”; wyrok ETPC z dnia 17 lipca 2001 r., skarga nr 29455/95, w sprawie Pogorzelec przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002 nr 2, s. 80) - „Trybunał stwierdza, że skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, iż na skutek długości trwania postępowań, w stosunku do których Trybunał uznał naruszenie artykułu 6 ust. 1 Konwencji, doznał on szkód materialnych; w związku z tym nic nie uzasadnia przyznania mu odszkodowania z tego tytułu; jednakże Trybunał uznaje, że w wyniku trzech zaskarżonych postępowań, skarżący doznał szkody niematerialnej, której nie da się zrehabilitować przez samo orzeczenie naruszenia; dokonując oszacowania na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 50.000 złotych”; wyrok ETPC z dnia 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 1, s. 55) - „Trybunał stwierdza, że roszczenie skarżącego dotyczące poniesionego uszczerbku pieniężnego opiera się przede wszystkim na utraconych korzyściach handlowych, które ze swej natury mają charakter spekulatywny; niemożliwe jest zbadanie, co byłoby, gdyby skarżący otrzymał ostateczne decyzje dotyczące jego spraw cywilnych w rozsądnym terminie; Trybunał tym samym oddala skargę w tym zakresie; z drugiej jednak strony, Trybunał uznaje, że nie ulega wątpliwości fakt poniesienia przez skarżącego szkody niepieniężnej, polegającej na wyrządzeniu dolegliwości, która wynikała z przedłużających się dwóch postępowań w jego sprawach; mając na względzie dotychczasową linię orzeczniczą oraz dokonując oceny w oparciu o zasadę słuszności,



Trybunał przyznaje skarżącemu, z tego tytułu, kwotę 20.000 PLN”; wyrok ETPC z dnia 20 grudnia 2001 r., skarga nr 34158/96, w sprawie Zawadzki przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002 nr 3, s. 117) - „Trybunał uznał, że skarżący doznał z powodu toczących się trzech postępowań szkody niematerialnej, której nie da się zrekomensować przez samo orzeczenie naruszenia; dokonując oszacowania na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 50.000 złotych”; wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2002 r., skarga nr 43779/98, w sprawie Mączyński przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002 nr 4, s. 30) - „skarżący nie udowodnił, że na jego stan zdrowia miała wpływ zwłoka w postępowaniu; jednakże Trybunał uznaje, że skarżący doznał pewnej szkody niepieniężnej w związku z przewlekłą długością postępowania w jego sprawie, która nie zostanie dostatecznie zrekomensowana poprzez uznanie naruszenia Konwencji; w okolicznościach niniejszej sprawy oraz dokonując oceny na zasadzie słuszności Trybunał przyznaje skarżącemu 5.500 EUR”; wyrok ETPC z dnia 25 marca 2003 r., skarga nr 74816/01, w sprawie Orzeł przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2003 nr 2, s. 76) - „Trybunał jest zdania, że skarżący doznał szkody niepieniężnej, takiej jak stres i frustracja wynikające z przewlekłej długości postępowania; co więcej, uczucia te zostały zintensyfikowane przez tragiczne okoliczności, które legły u podstaw pozwu cywilnego skarżącego; tym samym, Trybunał uznaje, że w konkretnych okolicznościach sprawy oraz dokonując oceny na zasadzie sprawiedliwości skarżącemu należy przyznać 10.000 EUR z tytułu szkody niepieniężnej”; wyrok ETPC z dnia 6 maja 2003 r., skarga nr 40887/98, w sprawie Maliszewski przeciwko Polsce (Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2004 nr 1, s. 76) - „Trybunał przyznaje, że skarżący doznał z pewnością szkód niematerialnych, w postaci stresu i frustracji spowodowanych nadmiernym przedłużaniem się postępowania w jego sprawie, które to szkody nie mogą być naprawione przez samo orzeczenie naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji; biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz dokonując oceny na zasadzie słuszności Trybunał przyznaje skarżącemu z tego tytułu kwotę 4.000 euro”; wyrok ETPC z dnia 19 października 2004 r., skarga nr 17707/02, w sprawie Mejer i Jałoszyńska przeciwko Polsce - „skarżący nie wykazali, że rzekomo doznane przez nich szkody materialne spowodowane zostały przez nadmierną długość rzeczzonego postępowania; w konsekwencji brak jest podstawy dla przyznania jakiegokolwiek świadczenia z tego tytułu; skarżący z pewnością doznali szkód o charakterze niematerialnym w postaci cierpienia i frustracji spowodowanych przedłużającym

się postępowaniem, które to nie mogą zostać zrekompensowane samym orzeczeniem naruszenia; biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz orzekając na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje z tego tytułu każdemu ze skarżących kwotę 2,500 EUR”; wyrok ETPC z dnia 19 października 2004 r., skarga nr 57467/00, w sprawie Lipowicz przeciwko Polsce - „skarżący nie wykazał, że rzekomo doznane przez niego szkody materialne spowodowane zostały przez nadmierną długość rzeczzonego postępowania; w konsekwencji brak jest usprawiedliwienia dla przyznania jakiegokolwiek świadczenia z tego tytułu; skarżący z pewnością doznał szkód natury niematerialnej w postaci cierpienia i frustracji spowodowanych przedłużającym się postępowaniem, które nie mogą zostać zrekompensowane samym orzeczeniem naruszenia; biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz orzekając na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu z tego tytułu kwotę 4.000 EUR”. Podkreślenia wymaga też, że w niektórych sprawach Trybunał nie zasądza zadośćuczynienia uznając, że stwierdzenie naruszenia Konwencji powinno być dla skarżącego wystarczającą satysfakcją (por. orzeczenia z dnia 29 maja 1986 r., skarga nr 9384/81, w sprawie Deumeland przeciwko Niemcom, A. 100; z dnia 13 lipca 1983 r., skarga nr 8737/79, w sprawie Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii, A. 66).

W wyroku z dnia 10 listopada 2004 r., skarga nr 64890/01, w sprawie Apicella przeciwko Włochom (Przegląd Orzecznictwa Europejskiego w Sprawach Karnych 2004 nr 2, s. 18) Trybunał określił zasady, jakimi kieruje się, ustalając wysokość „słusznego zadośćuczynienia”. Uznał, że podstawę do przeprowadzenia wyliczenia słusznego zadośćuczynienia za szkodę niematerialną spowodowaną przewlekłością postępowania stanowi kwota wahająca się pomiędzy 1.000 a 1.500 euro za każdy rok trwania postępowania (a nie za rok opóźnienia). Wynik postępowania krajowego (fakt, czy skarżący przegrał, wygrał, czy zawarł ugodę) nie ma znaczenia dla szkody moralnej doznanej z powodu długości trwania postępowania. Ogólna kwota jest powiększana o 2.000 euro, jeżeli przedmiot sporu ma wyjątkową wagę, szczególnie w sprawach z zakresu prawa pracy, stanu cywilnego i zdolności do czynności prawnych, emerytur, szczególnie poważnych postępowań dotyczących zdrowia lub życia osób. Kwota bazowa jest ograniczana biorąc pod uwagę: 1) liczbę instancji, które rozstrzygały w czasie trwania postępowania, 2) zachowanie skarżącego, w szczególności liczbę miesięcy lub lat, które minęły z powodu odwołań składanych przez skarżącego, 3) przedmiot sporu, np. sprawa majątkowa ma mniejsze znaczenie dla skarżącego oraz 4) poziom życia w kraju.

Sąd Najwyższy uważa, że te zasady powinny być odpowiednio stosowane do „przyznawania odpowiedniej sumy pieniężnej” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Odpowiednie przeniesienie tych zasad nie może jednak oznaczać prostego przeliczenia kwot zasądzanych przez Trybunał i przyznawania na podstawie tej ustawy kwot odpowiadających zadośćuczynieniom zasądzanym przez Trybunał. Jak łatwo zauważyć, w razie stwierdzenia przewlekłości postępowania, praktycznie zawsze prowadziłoby to do przyznawania kwoty 10.000 zł. W tym zakresie należy uwzględnić różnice w regulacjach prawnych. Trybunał orzeka o zadośćuczynieniu, z reguły uwzględniając cały przebieg postępowania, a niekiedy kilku postępowań. Według ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. (co wyżej wskazano) ocenia się natomiast tylko jedną fazę postępowania. Ustawa wprowadza bowiem zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika (art. 15 ust. 1), a przede wszystkim, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Oznacza to, że przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” następuje jedynie jako wstępna (tymczasowa) rekompensata (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71). Nadto, art. 41 Konwencji nie przewiduje górnej granicy wysokości zadośćuczynienia, a taką górną granicę na kwotę 10.000 zł wyznacza art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. To z kolei oznacza, że „przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno następować w granicach określonych ustawą, z uwzględnieniem zasady, że kwota ta powinna być przyznawana w większej wysokości (w górnej granicy) przy ustaleniu rażącej, niczym nieusprawiedliwionej, szczególnie dotkliwej dla skarżącego, przewlekłości postępowania, a w odpowiednio (proporcjonalnie) w niższej wysokości przy ustaleniu przewlekłości niewielkiej, częściowo usprawiedliwionej, niedotkliwej. Po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (wszystkich wyżej omówionych okoliczności dotyczących wystąpienia zwłoki), Sąd Najwyższy uznał, że skarżący w związku z przewlekłą długością postępowania w jego sprawie doznał pewnej szkody niepieniężnej (niematerialnej) takiej, jak stres i frustracja, która nie może być dostatecznie zrekompensowana przez samo uznanie wystąpienia przewlekłości i dokonując oceny na

zasadzie słuszności przyznał skarżącemu kwotę 1.000 zł, oddalając skargę w pozostałym zakresie co do wysokości żądanej kwoty.

Skarżący wniósł o przyznanie stosownej sumy pieniężnej z odsetkami. Nie jest to zasadne żądanie. Jak wyżej wskazano odpowiednia suma pieniężna przyznawana w związku z przewlekłością postępowania po części ma charakter publicznoprawny, a w każdym razie nie jest to należność o charakterze cywilnoprawnym w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie ma więc podstaw, aby stosować do niej art. 481 k.c. Zgodnie z art. 359 § 1 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej albo ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. nie przewiduje przyznawania odpowiedniej sumy pieniężnej z odsetkami. W tej części skarga podlegała oddaleniu.

Skarżący wniósł też o zalecenie podjęcia przez Sąd rozpoznający sprawę odpowiednich czynności poprzez wyznaczenie w terminie 21 dni terminu rozprawy apelacyjnej. Rozważając charakter rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że nie ma podstaw do wydania takiego zalecenia. Sprawa skarżącego należy wprawdzie do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ale nie jest to sprawa o świadczenie służące zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania. Gdyby podjąć w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku doraźne działania polegające na pogrupowaniu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych według szczególnej potrzeby pilności ich rozpoznania (takie działania dopuszcza Trybunał - por. wyrok z dnia 25 lutego 2000 r., skarga nr 29357/95, w sprawie Gast i Popp przeciwko Niemcom (LEX nr 76905 - patrz: M.A. Nowicki: Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka - cz. V, Palestra 2000 nr 7-8, s. 174), to sprawa skarżącego powinna być zakwalifikowana jako podlegająca rozpoznaniu w dalszej kolejności. Zalecenie wyznaczenia rozprawy apelacyjnej w sprawie skarżącego spowodowałoby jej rozpoznanie z wyprzedzeniem innych spraw, w przeważającej części dotyczących świadczeń służących zaspokojeniu bieżących potrzeb życiowych (emerytur, rent), co nie może być uznane za właściwe. Sprawy powinny być rozpoznawane według kolejności ich wpływu. Zgodnie z § 70 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. - Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 218 ze zm.), przy wyznaczaniu terminu posiedzenia oraz kolejności rozpoznawania spraw należy w miarę możliwości uwzględniać uzasadnione wnioski stron, ich obrońców, pełnomocników, przedstawicieli oraz innych osób biorących udział w sprawie. W przypadku sprawy skarżącego nie można uznać, aby uzasadniony był jego wniosek o

wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej z wyprzedzeniem rozpoznania innych spraw.

W skardze zawarto wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. w zakresie kosztów postępowania przewiduje jedynie zwrot opłaty stałej pobranej od skargi (art. 17 ust. 3). W zakresie rozliczenia kosztów postępowania (kosztów zastępstwa procesowego) należy więc sięgnąć do przepisów o zażaleniu (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.). Zastosowanie tych przepisów wprost prowadziłoby do pozostawienia rozliczenia kosztów postępowania związanych ze skargą do rozstrzygnięcia kończącego sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.), gdyż - jak wyżej wskazano - postępowanie w przedmiocie skargi na przewlekłość ma charakter incydentalny, a postanowienie rozstrzygające o tej skardze nie kończy postępowania w sprawie. Nie jest to jednak trafne rozwiązanie, gdyż zakłada ono rozliczanie kosztów postępowania pomiędzy stronami sprawy. Tymczasem w zakresie skargi na przewlekłość postępowania stronami w istocie są skarżący i Skarb Państwa. Koszty tego postępowania należy więc rozliczyć między tymi stronami, a to może nastąpić tylko w postanowieniu rozpoznającym skargę. Postanowienie to powinno więc zawierać rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między skarżącym, a Skarbem Państwa. Odpowiednie stosowanie przepisów procedury cywilnej do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania w rozpoznawanej skardze prowadzi do zniesienia tych kosztów między stronami, gdyż skarga została uwzględniona tylko częściowo (art. 100 k.p.c. w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

=====